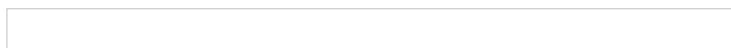


To cios, ale bierzemy sprawy w swoje ręce

Data publikacji: 16.11.2020 7:30

To ogromny cios dla całej branży turystycznej, nie tylko dla właścicieli obiektów noclegowych, ale także dla bazy gastronomicznej czy gestorów atrakcji turystycznych. Polskie kurorty turystyczne zdecydowanie wyludniały. Również te w Beskidach, gestorzy mają jednak nadzieję na odrobienie strat w święta i już dziś namawiają do bezpiecznych rezerwacji urlopów świątecznych m.in. w Wiśle.



Hotelarze biorą sprawy w swoje ręce fot. mat.pras.

Właśnie w październiku czy listopadzie dokonuje się wiele rezerwacji na okres Świąt Bożego Narodzenia, Sylwestra i Nowego Roku czy ferii zimowych. W tym roku jest jednak inaczej - niepewność i obawy wzięły górę i rezerwacji jest o wiele mniej niż w zeszłym roku.

- Przeprowadzaliśmy internetowe ankiety wśród osób często podróżujących, ale i także wśród właścicieli obiektów turystycznych, by przeanalizować obecną sytuację i znaleźć obawy, które obecnie blokują dokonywanie rezerwacji na przyszłe terminy przez turystów - podkreśla Gerard Grech właściciel obiektu Poduszka Villa Grace ze Szklarskiej Poręby i pomysłodawca akcji "Bezpieczne rezerwacje w czasie COVID-19".

Ogólna niepewność to nie tylko ta, która dotyczy zdrowia i przyszłości zawodowej, ale również paraliż przed planowaniem np. urlopów świątecznych. **- Nie jesteśmy pewni czy jeśli teraz zarezerwujemy pobyt na Święta czy inny termin to będziemy mogli z niego w ogóle skorzystać, czy nie będzie odgórnej narodowej kwarantanny, a może indywidualnie trafimy na izolację. Czy w związku z tym nie stracimy wpłaconych zadań czy zaliczek. Pomimo, że przepisy prawne obecnie obowiązujące gwarantują klientom firm turystycznych w takich przypadkach zwrot pobranych środków pieniężnych lub zwrot w postaci vouchera refundującego to niestety nie zawsze o tym turyści wiedzą. To właśnie ta niewiedza tworzy obawy, które blokują nas przed dokonywaniem rezerwacji pobytów np. na okres zimowy** - mówi Wojciech Rozkoszny, właściciel Rezydencji Pod Ochorowiczówką B&B w Wiśle i rzecznik prasowy akcji "Bezpieczne rezerwacje w czasie COVID-19".

Akcja ma wspomóc branżę hotelerską, aby potencjalni goście obiektów noclegowych wiedzieli, że mogą bezpiecznie i bez obaw już dziś dokonywać rezerwacji i wpłacać przedpłaty, a gestorzy z mocy prawa są zobowiązani do zwrotu lub wymiany wpłaconych środków jeśli rezerwacja z przyczyn związanych z Covid-19 nie dojdzie do skutku.

- To spontaniczna akcja, która powstała w głowie jednego z naszych kolegów z branży i po kilku krótkich rozmowach zaczęliśmy działać. Nie możemy stać z rękami w kieszeni i tylko obserwować sytuację, musimy działać! Chcemy nie tylko promować nasze obiekty noclegowe, czy nasze oferty turystyczne, ale przede wszystkim chcemy edukować i informować naszych potencjalnych gości, że nie mają się czego obawiać i mogą bezpiecznie rezerwować noclegi i inne usługi. Stworzyliśmy serwis internetowy bezpiecznerezerwacje.pl gdzie zrzeszamy te obiekty noclegowe, które gwarantują wypłatę wpłaconych pieniędzy jeśli rezerwacja z jakiegokolwiek powodu, związanego z koronawirusem nie dojdzie do skutku. Proponować będziemy również vouchery, których sprzedaż teraz pozwala nam obecnie funkcjonować, aby chronić miejsca pracy i nasze firmy. Na stronie internetowej dokładnie też opisujemy zasady takich rezerwacji i ewentualnych zwrotów. Zależy nam na naszych gościach, na ich bezpieczeństwie nie tylko w kwestii zdrowotnej ale i również na ich bezpieczeństwie w aspekcie finansowym. - przekonuje Wojciech Rozkoszny rzecznik prasowy akcji "Bezpieczne rezerwacje w czasie COVID-19".

Szczegóły akcji można śledzić pod adresem www.bezpiecznerezerwacje.pl.

